

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Tomasz Pisarek

Projekt

Uchwała Nr .../.../...
Rady Powiatu Słubickiego
z dnia
w sprawie rozpatrzenia skargi

Na podstawie art. 12 pkt 11 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (tekst jednolity - Dz. U. z 2017 r., poz. 1868) oraz art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity - Dz. U. z 2017 r., poz. 1257), po uprzednim zbadaniu skargi przez Komisję Rewizyjną,

uchwała się, co następuje:

§ 1. Rada Powiatu Słubickiego uznaje skargę z dnia 12 grudnia 2017 r., złożoną przez p. Adama Polkowskiego na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach, za bezzasadną - z przyczyn przedstawionych w uzasadnieniu stanowiącym załącznik do uchwały.

§ 2. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Sprawdzono pod względem
formalno - prawnym

RADCA PRAWNY

Anna Karpińska-Rapcewicz

Załącznik
do uchwały Nr...../.../...
Rady Powiatu Słubickiego
z dnia

Uzasadnienie w sprawie rozpatrzenia skargi

Pismem z 12 grudnia 2017 r. p. Adam Polkowski, zam. w Ośnie Lub., skierował do Posterunku Policji w Ośnie Lub. informację o kontrolach przeprowadzonych w budynku przy ul. Kopernika 8 w Ośnie Lub. przez p. Jerzego Jaroszewicza – p.o. Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach. Przedmiotowe pismo skierował również do Rady Powiatu Słubickiego z wnioskiem o zdyscyplinowanie kierownictwa Inspektoratu. Z uwagi na fakt, iż pismo ma znamiona skargi na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach, Przewodniczący Rady Powiatu - w pierwszej kolejności zwrócił się do Inspektora o złożenie wyjaśnień, a następnie skargę wraz z wyjaśnieniami na podstawie § 33a Statutu Powiatu Słubickiego przekazał do rozpatrzenia Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu.

Skarga była przedmiotem posiedzenia Komisji Rewizyjnej w dniu 30 stycznia 2018 r. Po analizie jej treści Komisja stwierdziła, że skarżący zarzuca Powiatowemu Inspektorowi Nadzoru Budowlanego w Słubicach niewłaściwe wykonywanie przypisanych mu obowiązków służbowych, polegające w szczególności na niedokumentowaniu samowoli budowlanych, niewydawaniu zaleceń dotyczących usunięcia nieprawidłowości stwierdzonych podczas przeprowadzanych kontroli, a także nieprzekazywania protokołów z kontroli. Po zapoznaniu się z obszernymi wyjaśnieniami oraz dokumentami przedstawionymi przez p.o. Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach Komisja stwierdziła, że zarzuty podniesione w skardze nie potwierdziły się, a postępowania były prowadzone zgodnie z przepisami Prawa budowlanego i właściwie dokumentowane. Z informacji Inspektora wynika, że w sprawie dotyczącej tarasu skarżący nie wniósł uwag do ustaleń pierwszej kontroli, w drugiej kontroli nie uczestniczył – pomimo skutecznego zawiadomienia – a przedstawiona przez niego ekspertyza techniczna była nierzetelna i nie spełniała kryteriów wymaganych dla tego typu opracowania, a w związku z tym nie mogła zostać uznana jako dowód w postępowaniu. W sprawie dot. legalizacji samowoli budowlanej – kotłowni na opał stały, skarżący przedstawił nierzetelną ocenę techniczną, zawierającą dane niezgodne ze stanem faktycznym w zakresie wymiarów pomieszczenia kotłowni i znajdujących się tam urządzeń grzewczych, a od wydanej decyzji nakazującej odłączenie pieca od komina nie wniósł odwołania w ustawowym terminie. W sprawie dot. stanu technicznego komina skarżący został zobowiązany do wykonania okna wylazowego na dach i ławy kominiarskiej, do których to ustaleń podczas kontroli nie wniósł uwag, jednak następnie złożył do Starostwa pismo, w którym zarzucił Inspektorowi korupcję i bezpodstawne żądania. Jednocześnie nie wniósł odpowiedzi na pismo Inspektora wzywające go do sprecyzowania tych zarzutów.

Z uwagi na fakt, iż Komisja Rewizyjna nie dopatrzyła się uchybień w wykonywaniu obowiązków przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, proponuje Radzie Powiatu uznanie skargi za bezzasadną.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej
Tomasz Pisarek

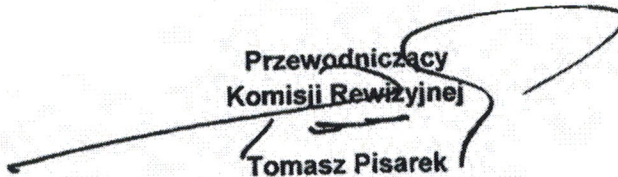
**Uzasadnienie
do projektu uchwały Rady Powiatu Słubickiego
w sprawie rozpatrzenia skargi**

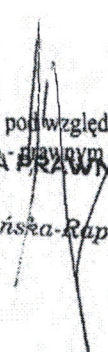
W dniu 19 grudnia 2017 r. do Starostwa Powiatowego w Słubicach wpłynęło pismo mieszkańca Ośna Lub., mające znamiona skargi na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach.

Zgodnie z art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity - Dz. U. z 2017 r., poz. 1257) organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności kierowników powiatowych służb, inspekcji, straży i innych jednostek organizacyjnych, z wyjątkiem spraw należących do zadań zleconych z zakresu administracji rządowej, jest rada powiatu.

Stosownie do § 33a Statutu Powiatu Słubickiego skargi i wnioski w sprawach należących do właściwości Rady Powiatu Słubickiego rozpatruje Komisja Rewizyjna, która przedkłada radzie projekty uchwał w sprawie ich rozpatrzenia.

Komisja Rewizyjna rozpatrzyła skargę na posiedzeniu w dniu 30 stycznia 2018 r. i przedłożyła Radzie Powiatu niniejszy projekt uchwały, w którym proponuje uznać skargę za bezzasadną.

Przewodniczący
Komisji Rewizyjnej

Tomasz Pisarek


sprawdzono pod względem
formalno - merytorycznym
RADA PRAWNY
Anna Karpińska-Rapcewicz

Adam Polkowski

8. Ośno Lub. 2017.12.12

wpł. 10-12-2017

L.dz. 2-3105

ilość zel.

podpis

Posterunek Policji
w Ośnie Lubuskim

Informacja o kontrolach w nieruchomości w Ośnie na ul. Kopernika 8.
prowadzonych przez Jerzego Jaroszewicza z PINB w Słubicach.

Pierwsza kontrola dotycząca samowolnie zbudowanego tarasu została przeprowadzona 12.12.2013 r. Kolejna kontrola w tej sprawie została przeprowadzona 31.07.2014 r. Kontrole były prowadzone na podstawie mojej informacji o samowoli budowlanej. W swoich pismach w sprawie tarasu poinformowałem PINB, że taras został zbudowany na stropodachu nieruchomości stanowiącej wyłącznie moją własność i nie stanowi wspólnoty mieszkaniowej. Do informacji załączyłem ekspertyzę techniczną sporządzoną przez inż. budownictwa lądowego Adolfa Smorowińskiego z lutego 2014 r. W ekspertyzie zostało stwierdzone, że stropodach, który został podstawą tarasu nie jest przystosowany do obecnej formy użytkowania. Stropodach grozi katastrofą budowlaną. Zostało wydane zalecenie opracowania w trybie pilnym projektu naprawczego stropodachu. Po uzyskaniu pozwolenia na budowę należało przystąpić do robót naprawczych pod nadzorem uprawnionego kierownika budowy. W trakcie budowy tarasu został zlikwidowany komin, który służył mojej nieruchomości. Obecnie pod stropodachem znajdują się fragmenty starego stropodachu z należyтым spadem. W wyniku przeprowadzonych kontroli Pan Jaroszewicz nie udokumentował samowoli budowlanej. PINB nie wydał żadnych zaleceń ani postanowień w tej sprawie.

W rewanżu Pani [imię], właścicielka lokalu nr 2 w tej nieruchomości zawiadomiła PINB w Słubicach o niezgodnym z prawem budowlanym użytkowaniu kotłowni, którą zakupiłem razem z nieruchomością. W kotłowni w momencie zakupu był zainstalowany piec olejowy o mocy 15 Kw wraz z dwoma zbiornikami na olej opałowy, łącznie na 1500 l. Po dwóch latach użytkowania tej kotłowni wymieniłem piec olejowy na uniwersalny piec tradycyjny na ekogroszek o mocy od 6 do 19 Kw. Pani [imię] doniosła do PINB w Słubicach, że kotłownia została zbudowana bez pozwolenia na budowę. W związku z tym donosem Pan Jerzy Jaroszewicz wspólnie z kierownikiem Inspektoratu Janem Gelementem podjęli intensywne działania, mające na celu wydanie zakazu użytkowania kotłowni. Zostały wydawane postanowienia i decyzje niezgodne z prawem. Nie znałem wówczas prawa budowlanego. Poniosłem duże koszty na wykonywanie decyzji i postanowień wydawanych niezgodnie z prawem. Decyzje i postanowienia dotyczyły kotłowni z piecem o mocy powyżej 25 Kw. /załączam kserokopię postanowienia nr 178/2014/. Jednak Pan Jerzy Jaroszewicz w jednym z pism skierowanych do mnie twierdzi, że wydawane decyzje dotyczyły kotłowni z kotłem o mocy do 25 Kw. Jest to kłamstwo, świadczą o tym wydane decyzje. Informuję że zgodnie prawem budowlanym piec o mocy do 25 Kw może być tak ustawiony aby właściciel miał wygodną jego obsługę. Kotłownia z takim piecem nie wymaga pozwolenia na budowę.

W jednym z postanowień otrzymałem nakaz zbudowania okna wyłazowego na dach oraz zbudowania ławy kominiarskiej w celu umożliwienia usunięcia sadzy w kanałach komina nr 1 i nr 2, które użytkuje Pani

Pan Jaroszewicz składał też do Starostwa Powiatowego informacje niezgodne z prawdą. Sprawa dotyczy zgłoszenia o rozdzieleniu grzejnika w mojej nieruchomości. W wyniku złożonej informacji niezgodnej z prawdą Starostwo umorzyło postępowanie w sprawie zgłoszenia. Zostałem narażony na straty w kwocie 2.100,- zł. Opóźniłem wynajem o 3 m-ce. W tej sprawie jest prowadzone postępowanie sądowe z mojego powództwa.

Wystąpił problem z zadymianiem budynku. O zadymianiu Pani Jaroszewicz zawiadomiła PSP a także PINB w Słubicach. Przyczyną zadymiania był kardynalny błąd z naruszeniem prawa budowlanego przy remoncie komina. Wykonawcą remontu komina był członek rodziny Pani Jaroszewicz. Natychmiast na własny koszt dokonałem przebudowy górnej części komina na odcinku 1,8 m i skończyło się zadymianie. Sporządziłem komplet dokumentów dotyczących przyczyny zadymiania. Dokumenty te wraz z ekspertyzą dostałem do PINB w Słubicach.

Dokumenty Pan Jaroszewicz schował pod dywan. Nie zostały wyciągnięte żadne konsekwencje w stosunku do osób winnych naruszenie prawa budowlanego przy wykonaniu remontu. / załączam opinię techniczną dotyczącą drożności komina/. Jedną z przyczyn zadymiania był także uszkodzony kanał dymowy komina do którego został podłączony mój piec c.o. Uszkodzenie kanału nastąpiło podczas wykonywania kanalizacji w lokalu Pani Jaroszewicz. Na ścianie na której znajduje się komin została zbudowana łazienka wraz kanalizacją, bez dokumentacji i pozwolenia na budowę. W trakcie budowy został uszkodzony kanał komina i w pomieszczeniu łazienki przy niskim ciśnieniu atmosferycznym pokazywał się dym. Zleciłem remont kanału. Koszt remontu wyniósł 1.500,- zł. O tym fakcie powiadomiłem ustnie Pana Jaroszewicza. Zawiadomiłem też na piśmie PINB.

Na piśmie zawiadomiłem też PINB o samowolnym, bez zgłoszenia zbudowaniu kominka. Komin ten został podłączony do kanału komina niezgodnie z przepisami. Uwagi w tej sprawie zrobił Dyplomowany Mistrz Kominiarskie z Pniew, który przeprowadzał okresową kontrolę komina na moje zlecenie. Protokół z kontroli został dostany do PINB w Słubicach. Nie wydano żadnych zaleceń naprawczych w tej sprawie. Informacja została schowana przez Pana Jaroszewicza pod dywan.

Ja i moja rodzina byliśmy niezgodnie z prawem nękani przez Pana Jaroszewicza ciągłymi bezpodstawnymi kontrolami nieruchomości. Nie otrzymywaliśmy protokołów z tych kontroli, protokoły były sporządzane ale ja ich mimo kilku wniosków na piśmie nie otrzymywałem. Siedem protokołów z kontroli, które rozpoczęto w 2013 r. otrzymałem po wezwaniu przedsądowym 18 stycznia 2017 r. Zamierzałem sprawę skierować do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Zgodnie z Kodeksem Postępowania Administracyjnego jednostka kontrolowana winna otrzymać protokół z przeprowadzonej kontroli najpóźniej w terminie 30 dni od daty kontroli.

Podczas ostatniej kontroli nieruchomości przeprowadzonej w listopadzie 2017 r. otrzymałem informację, że protokołu z przeprowadzanej kontroli nie otrzymam. Mogę przyjechać do PINB w Słubicach i sporządzić sobie fotokopie. Taką informację przekazała mi Pani towarzysząca Panu Jaroszewiczowi podczas kontroli. Informuję też, że podczas kontroli przez cały czas jej trwania, w bezczelny sposób byłem kamerowany komórką przez męża współwłaścicielki. Bez mojej zgody. Nie interweniował w tej sprawie Pan Jaroszewicz. Nie opuściłem z tego powodu nieruchomości, bo byłem zainteresowany wydaniem decyzji w sprawie usunięcia zalegających sadzy w kanałach dymowych komina użytkowanych przez Panią. Do dnia dzisiejszego nie otrzymałem protokołu z tej kontroli. Nie zostały też wydane żadne decyzje ani postanowienia w sprawie zalegających sadzy w kanałach kominowych nr nr 1 i 2. W kanałach w dalszym ciągu zalegają słupy sadzy. Kanały są zasmolone i stanowią zagrożenie pożarem nieruchomości. Zastanawiam się po co była przeprowadzona kolejna, już czwarta kontrola komina, który z uwagi na zalegające sadze jest rozstrzelniany a sadze dalej zatruwają toksycznymi substancjami mieszkańców nieruchomości. Pan Jaroszewicz zrobił sobie kolejny bezkarny żart ze sposobu wypełniania obowiązków służbowych, tak zwaną kpinę.

Ze względu na zagrożenie katastrofą budowlaną nielegalnie zbudowanego tarasu i do tego z materiałów nie posiadających atestu, złożyłem wniosek o wydanie zakazu użytkowania tarasu. Zakazu nie wydano. Nie udzielono mi odpowiedzi na wniosek.

Cały bałagan jaki ma miejsce w nieruchomości na ul. Kopernika 8 jest zasługą Jerzego Jaroszewicza. Przeprowadzał kontrole podczas których zapoznawał się z poważnymi nieprawidłowościami. Niektóre mają znamiona przestępstw. Bezpodstawnie dopatrywał się winy w mojej osobie. Sporządził wniosek do sądu o ukaranie. Postępowanie umorzono. Nie widział przestępczej działalności innych osób. O tym, że współlokatorka nie dokonywała przeglądów i konserwacji dwóch kanałów dymowych komina od ponad 60 lat i nie wiedziała gdzie znajdują się wyczystki tych kanałów też doskonale wiedział. Nie wydał w tym zakresie żadnych zaleceń naprawczych. Nie zastosował też żadnych sankcji wiedząc, że takie postępowanie ma znamiona przestępstwa. Kilkakrotnie zarzucałem Panu Jaroszewiczowi podejrzenie, że działania takie mają znamiona korupcyjne. Z podanych faktów te podejrzenia się potwierdzają. Informowałem LWINB w Gorzowie, który udzielał mi wymijających odpowiedzi i twierdził, że jest bezradny ze względu na zależność personalną pracowników PINB od Starosty Powiatowego.

Nie została wyjaśniona sprawa patologii /kłamstwa/, jaką posłużył się asp. Krzysztof Olech w sprawie tarasu. Złożył niezgodne z prawdą informacje dla potrzeb Prokuratury Rejonowej i Sądu Rejonowego w Sulęcinie. Pisząc o tej sprawie do Komendy Głównej Policji prosiłem o zobowiązanie asp. K. Olecha do uzyskania kserokopie dokumentów o których napisał do Prokuratury Rejonowej w Sulęcinie w celu złożenia ich w Prokuraturze Okręgowej w Gorzowie, która przejęła sprawę. Proszę o spowodowanie dołączenia tych dokumentów do akt sprawy.

Oczekuję od organów ścigania powołanie biegłego w sprawie samowoli budowlanej tarasu na stropodachu cudzej nieruchomości, czego podczas prowadzenia postępowania mimo mojego wniosku nie zrobił Jerzy Jaroszewicz. W sprawie istniejącego tarasu brak jest zapisów w księdze wieczystej nieruchomości oraz w akcie notarialnym. Nie wysłuchano też osób, które widziały ze swoich okien roboty budowlane prowadzone na stropodachu mojego budynku. Proszę też o ponowne wysłuchanie mnie w celu uzupełnienia wyjaśnień, których nie mogę złożyć w tej informacji.

Informacja została sporządzona na wniosek organów prowadzących postępowanie w sprawie niezgodnego z prawem postępowania pracowników PINB w Subicach.

Do wiadomości:

1. Starosta Słubicki 69-100 Słubice ul. Jagiellończyka 20 z wnioskiem o zaprzestanie przekazywania spraw dotyczących mojej nieruchomości do LWINB w Gorzowie z uwagi na ograniczone kompetencje LWINB do ingerowania w sprawy dotyczące PINB w Słubicach. Tak wynika z odpowiedzi udzielonej mi pismem z dnia 2017.06.19 w którym zostałem poinformowany, że LWINB jako organ administr. publicznej, nie może orzekać w kwestiach dotyczących winy. Ponadto wyjaśniono mi, że do podejmowania ewentualnych działań o charakterze dyscyplinarnym wobec osoby pełniącej funkcję Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Słubicach uprawniony jest wyłącznie jego pracodawca. Pismo to podpisała Ewa Gembka Zastępca Naczelnika WOS.
2. Rada Powiatu Słubickiego z wnioskiem o zdyscyplinowanie kierownictwa PINB. W krótkim okresie dwa razy zminił się kierownik a bałagan i opinia są krytyczne. Wynika to z mojej informacji.

Adam Polkowski